

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartal-  
nie złp. 12 — miesięcznie złp. 4.  
Ner pojedynczy gr. 10.

N<sup>RO</sup> 321.

Prenumerata na prowincji z opłatą  
pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 30 Listopada 1829 roku w Poniedziałek.

## WIADOMOSCI HANDLOWE.

WARSZAWA. — Na ostatnim targu płacono: pszenicę 18 do do 22, żyto 9 do 10½, jęczmień 7 do 9, owies 5 do 6 zł. za korzec.

HAMBURG. — Dnia 24 listopada. — Obligacje udziałowe polskie na 1 grudnia żądano 109½, płacono 109¼; na 1 stycznia żądano 109½, płacono 109¾ k. za sztukę.

## WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

### KROLESTWO POLSKIE.

— *Dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego.* Podaje do wiadomości właścicieli papierniów, iż potrzebować będzie na kupony następnych lat siedmiu, papieru ryz sto pięćdziesiąt lub nieco więcej. Każdy mający chęć podjąć się dostawy wzmiankowanego papieru zechce w czasie jak najprędzszym najpóźniej zaś na na dzień 1 stycznia r. p., podać dyrekcji głównej deklarację która ma obejmować nazwisko papierni jej odległość od Warszawy i cenę po jakiej ryzę dostawić może. Dyrekcja główna z swej strony podaje warunki następujące: — 1) Papier być ma biały, dychtowny, nieprzebijający, format zaś jego taki, na jakim teraz w obiegu będące kupony są drukowane. Półarkusz trzyma długości łokieć jeden i pół cala, szerokości cali 18 miary polskiej. — 2) Dyrekcja główna dostarczy własną formę i przeznaczy osobę pod której dozorem fabrykacja tego papieru odbędzie się. — 3) Całkowita dostawa ryz 150, musi być uskutecznioną najdalej z końcem miesiąca września 1830 roku, wcześniejsze jednak częściowe dostawienia będą przyjmowane. — 3) Na ryzę rachować się będzie liber 20, a na libię arkuszy 25. Arkusze w robocie uszkodzone, nie będą do rachunku przyjętemi. — Senator wojewoda przesyła *Miączyński*. Pisarz dyrekcji głównej *Drewnowski*.

— *Kommissja rządowa spraw wewnętrznych i policji.* — Ogłasza niniejszém licytację in minus na dostawę cegły do budowy więzienia inkwizycyjnego w Warszawie. Ilość ogólną dostawy na rok następny 1830 potrzebnej, oznacza się na milion cegły. Jednakże dla dogodności właścicieli cegielni, wolno się deklarować na dostawy częściowe, czyli na partje, licząc najmniej po 100,000 cegły na jedną partję. Główne warunki są następujące: — 1) Cegła winna być z materiału dobrego i dobrze wypalona, ma trzymać miarę zgodną z ogólnemi przepisami policji budowniczej. — 2) Plac dostawy na miejsce fabryki na possessji Nro 2349 przy ulicy Pawiej. — 3) Termina dostarczeń przy kontrakcie umówione, oznaczone zostaną. — Każdy przeto chcący podjąć się rzeczonyj dostawy, zechce przesać do wydziału policji w Kommissji rządowej spraw wewnętrznych i policji de-

klarację swą opieczetowaną, z dołączeniem próby cegły, wyrażając w téjże deklaracji, jaką ilość z jakiej cegielni, po jakiej cenie i w jakim czasie dostawić podejmuje się. — Termin do składania podobnych deklaracji do dnia 31 grudnia r. b. zakreśla się. — W Warszawie dnia 25 listopada 1829 r. — Minister prezydujący *T. Mostowski*. — Sekretarz jeneralny *Aug. Karcki*.

### Wiadomości Warszawskie.

— Mianowani zostali przez Kom. rządową sprawiedliwości pod d. 11 b. m.; Józef Rzeszotarski komornikiem, a Jakób Abramowicz woźnym etatowym przy sądzie pokoju powiatu Sejneńskiego; Filip Asztemborski woźnym nad etatowym przy sądzie pokoju pow. Warszawskiego.

— Za pierwszą polską książkę drukowaną w Królewcu uchodził dotychczas *Katechizm Seklucjana* wydany tamże 1547 r. Tymczasem w tych dniach nabyła publiczna biblioteka narodowa dziełko bardzo rzadkie dotąd bibliografom nie znane, które epokę powyższą jeszcze o kilka lat cofa. Jestto: „*Ustawa o zwierzchności chwale Bożej, i o kościelnych ceremoniach na ten stał, jako się zachowywało w kościołach rzymskich*” Drukowana in 4to u Jana Weynreycha r. 1544. Dziełko to wspomina jeszcze o dawniejszych, odwołując się do pism, które w przedmiocie kościelnego porządku, już r. 1542 i 1543 w Królewcu i po polsku były drukowane.

— Dziś zimna stopni 3.

AMERYKA POŁNOCNA. — Miasta Zjedn. Stanów jako to: Washington, Georgetown i Alexandria, zaciągnęły w Amsterdamie pożyczkę wynoszącą 3,750,000 zł. niderlandzkich (12,880,000 złp.), na budowę kilku rozpoczętych już kanałów. Kongres dał przyzwolenie na zaciągnięcie powyższej pożyczki.

— Donoszą z Nowego-Jorku pod d. 16 października: „Dnia 2 b. m. podał sekretarzowi stanu do spraw zagranicznych Fryderyk Torlade Pereira de Azambuya, list swój wierzytelny jako sprawujący interesa D. Miguela króla Portugalskiego przy rządzie St. Zjednoczonych, poczem był z urzędu przedstawiony prezydentowi. Z powodu uznania D. Miguela, dotychczasowy konsul portugalski Figancire złożył urządowanie swoje.

— Przed kilkoma dniami przybył tu dawniejszy meksykański kommodor pan Porter, i jak mówią przywiózł ważne depesze do rządu naszego.

— Jenerał Bravo i kilku jego ziomków, którzy dla zachodzących nieporozumień schronili się do Zjedn. Stanów, wracają teraz do Meksyku w zamiarze walczenia przeciwko Hiszpanom.

— Przekonano się licznemi doświadczeniami w Baltimore, że żagle okrętowe robione z przędzy bawełnianej, lepsze



są od lnianych lub konopnych dotąd używanych. Nie tylko że są tańsze od holenderskich i rossyjskich, ale trwalsze i szybciej okręt posuwają; nie czernieją nawet tak prędko od kalaryfy jak zwyczajne.

— Według listów pisanych z Orleanu, wojsko hiszpańskie z wyprawy meksykańskiej, które zmuszone było przez burze szukać schronienia w tém miejscu, wsiadło tamże na okręty z eskadry admirała Laborde, dla udania się do Tampico; mówią, że oddział ten liczy 600 ludzi.

**AMERYKA POŁUDNIOWA.** — W jednym z dzienników amerykańskich czytamy co następuje: — » Ameryka środkowa jest krajem prawdziwie nieszczęśliwym i we wszystkich częściach swoich zakrwawionym. Okropna wojna domowa, zalała i niszczy ten ogród Ameryki. Prowincja Nicaragua jest ciągle widownią najzaciętszej wojny kraju z krajem, obywatela z obywatelem, brata z bratem. Leon i Menagua wojują przeciwko Grenadzie i Nicaragua, bez najmniejszej a przynajmniej pozornej przyczyny i bez żadnego widoku aby ich zaciętemu sporowi koniec położyć można było. W Guatimali stan rzeczy był okropny. Mieszkańcy kraju San Salvador złamali kapitulację zapewniającą bezpieczeństwo osób i majątków, uwięziono 115 znakomitych obywateli i zabrano ich majątki dwa do trzech milionów dolarów wynoszące. Słowem, Bóg jeden tylko wiedzieć może, kiedy ten kraj swobodniejszych doczeka się czasów, ale niestety podobno lata jeszcze upłyną nim to nastąpi. Salvadorjanie wydali odezwę zwołując nowe zgromadzenie kongresu ażeby ułożyć na nowo rząd federacyjny; tymczasem słabe są i dalekie widoki przywrócenia spokojności. «

— Donoszą z Meksyku pod d. 6 września, że kongres nadał prezydentowi na czas pięciu miesięcy, władzę dyktatorską, w celu wybrania 3 milionów dolarów pożyczki przymuszonej z całej rzeczypospolitej, z zapewnieniem 4 od niej procentu.

— *Journal du Commerce* zawiera następujące doniesienia z Montevideo, wprawdzie nieco dawniejszej daty (2 lipca) zawsze jednak na uwagę zasługujące, bo dają pewne objaśnienie tamtejszych stosunków handlowych. — » Od chwili zawarcia pokoju, używa kraj nasz najzupełniejszej spokojności; reprezentanci nasi zajmują się ułożeniem ustawy, która będzie ogłoszona zaraz po jej ukończeniu, zajmują się także rozmaitemi reformami i urządzeniami dobru kraju zapewnić zdolnemi. Jedną z ważniejszych czynności tychże, jest prawo dotyczące się opłaty celnej wchodowej i wychodowej, która sprawi, że port nasz stanie się głównym składem towarów Europy i Zjed. Stanów na potrzeby Boliwii, rzeczypospolitej Argentyńskiej, Chili i Peru. Jakiegokolwiek przeszkody dla handlu sprawić może niepokój panujący w Buenos-Ayres, zawsze jednak przewóz towarów kanałami Parana i Uruguay małym kosztem skutecznie być może, przeprowadzając na małych statkach towary zagraniczne do Paraguay przeznaczone aż w środek stałego ładu. Tym sposobem nasze miasto otrzyma znaczną przewagę nad Buenos Ayres, lubo dogodny i bezpieczny port tego ostatniego miejsca nie mała ma wyższość nad portem naszym. Zaraz po zawarciu pokoju, zapowiedziano nam znaczne transporta towarów z europejskich portów, lecz czyli to że zapowiedzenia te były przesadzone, czyli, że przesеляjący obawiali się zbytecznego towarów nagromadzenia, tak mało

dostaliśmy towarów, że słusznie na ich niedostatek utyskiwać można. Szczególniej pożądane są artykuły mody i jedwabne materje francuzkie, płótna i wyroby bawełniane, których cena bardzo się podniosła. Dla braku monety krajowej cyrkuluje u nas brazylska moneta miedziana i tak zwane piastry czarne czyli patagony tegoż kraju, uncje złote z hiszpańskim lub amerykańskim stemplem. Cto uiszcza się w trzech częściach srebrem, a w czwartej części miedzią. Na jeden piaster rachują 800 reis czyli 8 realów; kurs innych monet nie jest stały i pewny; za piaster czarny czyli patagon, dają 10½ do 11 realów, a za uncję złotą 21 do 22 piastrow. Towary europejskie jeżeli chcą mieć pomyślny odbyt, powinny być w jak najlepszym gatunku. Na suknie gotowe nie znajdzie kupca.

**ANGLJA.** — Z Londynu d. 17 listopada. — Xiążę Leopold Sasko-Koburski spodziewany w Londynie d. 21 t. m. Dziennik nadworny utrzymuje, że sądząc z mowy tego xięcia, nie należy on do liczby ubiegających się o koronę Grecką.

— Hrabia Matuszewicz opuścił dnia 14 b. m. Londyn udając się do Petersburga.

— Słychać, że pewne wielkie mocarstwo zrobiło admirałowi Codrington propozycję, aby wszedł do służby jego.

— Jedną z tutejszych gazet manuje już xięcia Sasko-koburskiego królem Greckim.

**EGIPT.** — Kurjer Smyrneński udziela następujących wiadomości z Alexandrii, pod d. 9 i 23 września: „Dnia 5 wpłynęła do tutejszego portu nowa fregata zbudowana w Marsylii kosztem wicekróla. Ten okręt przypłynął pod dowództwem pana Besson officera od marynarki francuzkiej, którego wezwano aby pozostał w służbie wicekróla i przy dowództwie tejże fregaty. Przyjął to wezwanie, a wicekoł zwrócił jego uwagę że jest pierwszym z chrześcijan, którego podobnem zaszczytu zaufaniem. Między Arabami z kadetów morskich niedawno na kapitanów posuniętych, mało jest takich którzyby byli w stanie kierować okrętem tego rzędu, zdaje się przeto że pan Besson o stworzył drogę innym Europejczykom, o których pasza Egiptu postarać się nie zaniedba i do dowództwa okrętów linjowych użyje. Czynią już przygotowanie do budowy 4 linjowych okrętów, między którymi jeden o 96, jeden o 80, a dwa o 74 działach. Rząd wezwał kupców, aby się podjęli dostawy drzewa budulcu, miedzi i innych do okrętów potrzebnych materjałów, zkład wnoszą, że zbronią wicekrólowi sprowadzać drzewo z Karamanji. Z Londynu przybył okręt dawno już oczekiwany, z działami, kulami i innemi potrzebami wojennymi przez rząd zakupionymi. Z Marsylii przybyło na fregacie kilku officerów, przeznaczonych na nauczycieli i instruktorów do konnicy. Wicekról odbędzie wkrótce małą żeglugę po morzu, dla przekonania się osobiście o usposobieniu eskadry swojej do obrotów morskich. Już przeszło od trzech miesięcy nie przybył ani jeden Tatar z Carogrodu, ale pasza ma wiadomości z stolicy od swego ajenta przy Porcie Otomańskiej, Hanibala Rossetti. Doktor Pariset przybył tu z towarzyszami swoimi z Cypru. „

— Z dnia 23 września. — Skarb wicekróla ukończył już operacje z wymianą papierów wykupnych. Diskonto tego funduszu spadło z 20 na 5 procent. Jednakże obawiają się, że jeżeli wicekról pójdzie za popędem swojej skłon-



ności do wielkich przedsięwzięć, nie obliczywszy pierwéj dostatecznie finansowych zasobów; a oprócz tego, jeżeli znajduje się w potrzebiej przesłać do Stambułu znaczne sumy pieniężne w takim razie wkrótce znowu będzie zmuszony chwycić się szkodliwego wydawania bonów. W ostatnich dniach, oddalono wszystkich Turków przełożonych po wsiach, a w miejsce ich postanowiono samych Arabów. Już od lat kilku zamierzał wicekról otworzyć kopalnię w górach Kordofamu, zawierających w swém wnętrzu rozmaite rodzaje kruszców; teraz pośle tam towarzystwo angielskich górników, którzy w prowincji Seerconi zajęci byli bezskuteczneńm wyszukiwaniem węgla kamiennych. Niedawno przybył nareszcie tatar z Carogrodu, a przybycie jego utwierdziło pewność, że między Portą i wicekrólem, jak najlepsze panuje porozumienie. Są jednak i tacy, którzy sądzą, że Anglja skłania wicekróla do ogłoszenia się niepodległym i że chce zamiarom jego być pomocną, a to w celu utworzenia nowego państwa, któreby dla nowopowstającego w Grecji, dostateczną równowagę utrzymywać zdolne było. Inni znowu mniemają, że podróż pana Drowett do Paryża przedsięwzięta została dla przełożenia rządowi planu, aby z pomocą wicekróla przywrócić pod bezpośrednie zwierzchnictwo sułtana, kraje Barbaryjskie. Podobne przywrócenie państwu tureckiemu posiadłości dziś prawie zupełnie niepodległych, byłoby i dla Europy korzystne, bo tym sposobem nie miałyby już więcej powodu obawiać się tego szkodliwego dla niej siedliska rozbójników morskich. Tego rodzaju podboje odpowiadają widokom chciwego chwały wicekróla i jego przedsiębiorczemu duchowi. Miałby on sposobność użycia swego wojska i swéj floty w sposobie odpowiednim potrzebie i pożytkowi, i wybrzeża Afryki dostałyby się pod panowanie nowéj egipskiej dynastji. Mehemed Ali już od dni trzech wypłynął z flotą swoją i krąży przed portem; on sam znajduje się na pokładzie nowéj fregaty przysłanej z Marsylii, którą nazywał *Egiptia*.

FRANCJA. — Z Paryża dnia 18 listopada. — W rocznicę imienin swoich ułaskawił król 33 wojskowych osadzonych za rozmaite przewinienia w Montaigne.

— Hr. Laferonnays bawi ciągle w dobrach swoich; pierwéj nim pojedzie do Rzymu, będzie jeszcze znajdować się w stolicy.

— Wystąpienie hr. Labourdonnaye i obranie pana Rose w Bordo, są powszechnym przedmiotem rozmów salonowych i rozpraw dziennikarskich. *Journal des Debats* naznacza panów Montbel, Guernon de Ranville, Beugnot i Haussez, jako tych którzy albo zamienią dotychczasowe obowiązki albo na nowo wejdą do ministerjum. *Gazette de France* powiada, że o dwóch ostatnich nie masz nawet wzmianki. *Courrier français* mniema, że według wszelkiego podobieństwa, pan Montbell będzie ministrem spraw wewnętrznych, a jego miejsce w dotychczasowém urzędowaniu zastąpi P. Guernon de Ranville. *Globe* sądzi, że jeżeli pan Labourdonnaye wystąpi, hr. Bourmont i pan Mangin nie potrafią utrzymać się na urzędach. *Quotidienne* w ten sposób przemawia: » Kilka dni temu utrzymywały dzienniki liberalne, że pan Labourdonnaye zabija ministerjum obecnością swoją; teraz powiada, że usunięcie się jego zada śmierć dotychczasowemu ministerstwu; ztąd wynika, że, czy P. Labourdonnaye będzie czy nie będzie ministrem, administracja zginąć musi. Co do

nas, nie chcemy dwojakiego o panu Labourdonnaye głosić zdania. Jakićkolwiek będzie postanowienie jego, nie wątpimy, że podała mu je uwaga i względy godne politycznego charakteru jego.

— *Courrier français* uważa za złe Monitorowi, że mówiąc o D. Miguelu, nazywa go królem; wnosi z tego zarazem, że uznanie D. Miguela ze strony Francji jest tak dobrze jak już ułożone.

GRECJA. — Donoszą z Syra pod d. 9 października, że książę Kantakuzeno przybył tam w tajnych zleceniach prezydenta Grecji, który nie długo po nim nadjechał także w towarzystwie Nik. Kalergi na okręcie parowym *Mercury*.

— Admirał Tombasi umarł na wyspie Hydra w swém rodzinném mieście; umarł także w Egipcie znany Danesi z Syra.

— Stolica rządu ma być przeniesiona z Eginu do Napoli di Romanja.

HISZPANJA. — Z Madrytu dnia 14 listopada. — Król i królowa Neapolitańscy z córką swoją a przyszłą królową Hiszpańską spodziewani są dnia 16 w Aranjuez, ztąd po wypoczęciu, dnia 18 odprawiają wjazd uroczysty do Madrytu. Pierwszy minister króla Neapolitańskiego Medici, spodziewany w Madrycie na dni 14 przed monarchą swym; jak mówią, ma polecenie nakłonić króla do podpisania powszechnej amnestji.

— Znany wielko-rządca Galicji Nazario Eguja, odebrał w zeszłym tygodniu depesze z Leon, przy otwarciu których przez wybuch zamkniętego w nich tak zwanego srebra trzaskającego, wrękę, w twarz i piersi raniony został. Szczęściem że miał twarz trochę na stronę obróconą gdy pieczęć odrywał, bo nieomylnie byłby zabity. U ręki urwało mu kilka palców, tak, że ją trzeba będzie ściąć. Niewiadomo kto jest sprawcą téj zemsty, bo oddawca depeszów ubrany po kurjersku przyszedłszy do domu w którym generał mieszkał, oddał je szwajcarowi prosząc aby potrzymał oddaną paczkę tak długo tylko, dopóki on nie powróci z poczty, gdzie wysiadając drugą podobną paczkę z listami zapomniał. Oddalając się dodał wszakże, że gdyby dłużej nad 10 minut zatrzymał się na poczcie, aby w takim razie nie czekając jego powrotu, oddano depesze wielkorządcy bo są bardzo pilne. Tak się też stało.

MAROKO. — Gazety francuzkie donoszą z Tangieru pod d. 28 października. » Pan Ellis wicekonsul angielski przybył tu z Giberaltaru na fregacie angielskiej. Przypadek który miał w Giberaltarze gdy go na fregatę przenoszono, stał się lekarstwem w jego słabości: wpadnięcie do morza miało ten skutek, że odzyskał przytomność umysłu i jest znacznie zdrowszy. Nowy konsul angielski zamierza jechać do Maroku gdzie chce przedstawić się cesarzowi i oddać mu zwyczajne podarunki. Dwaj synowie konsula Duńskiego będą mu towarzyszyć i sądzą powszechnie że mają zlecenie załatwienia nieporozumień między Austrią i Marokiem, wiadomo bowiem, że dotąd konsul Duński używany był za pośrednika ze strony rządu austriackiego przy cesarzu marokańskim. Zupelne zaniechanie kroków nieprzyjacielskich ze strony pana Bandiera komandora austriackiego, nadaje temu domniemaniu nie małą wagę.



**TURCJA.** — W liście pisanym ze Stambułu dnia 12 października, donoszą prócz wiadomego już przycięcia admirała Malcolm, następującą jeszcze okoliczność. »Sultán oświadczył życzenie widzieć syna dowódcy fregaty angielskiej, 10letniego chłopca, którego zawieziono i przedstawiono mu w koszarach w Ramis-Czyflik. Sultán pieścił się z nim i darował mu złoty, kamieniami wysadzany i cekinami napełniony Zarf, to jest miseczkę czyli spodek od filiżanki. Przywołano potem krawca, który w obecności sultana wziął małemu miarę na mundur oficerski regularnego wojska. — Dnia 10 przybył do Stambułu oficer rosyjski z Adrijanopola, syn sławnego wędrownika Krusenstern, i nie masz dnia w którymby oficerowie i gońcy z głównej kwatery nie przybywali i napowrót nie odjeżdżali. Dnia jutrzejszego popłynie stąd fregata *Armida* do Smirny, a na jej pokładzie udaje się generał Hullot, jak sądzą do Morei, oraz panowie Digeon i Masson przeznaczeni na tłumaczów przy francuskim konsul w Adrijanopolu i rezydencie baronie Rouen w Eginie. Zresztą panuje w stolicy zupełna spokojność. Burzliwe poruszenia janczarów ustały i głowy nie spadają już więcej. Między okrętami które ostatnim razem przybyły z morza Białego, uważano kilka z banderą rosyjską.

— Gazeta powszechna umieściła pod datą 4 listopada, następującą z Semlina odebraną wiadomość: »Dowiadujemy się; że wszystkie punkta o które jeszcze zachodził spór między hr. Diebitschem a pełnomocnikami Porty w Adrijanopolu, są załatwione; a pasza Skutaryski, który miał śmieszny zamiar zrobienia dywersji i wyparowania siłą z Adrijanopola hr. Diebitscha, usłuchał nareszcie rozkazów Porty i skończył wyprawę swoją na poruszeniach pod Philippopol. Odpowiedź jaką odebrał tenże pasza od hr. Diebitscha przekonała go, że w walce którą zamierzał, nie było laurów dla niego i że zuchwałość podobna widoczny upadek za sobą pociągać dla niego musiała. Niektóre brygady wojska rosyjskiego miały już wydane rozkazy, ażeby za najmniejszym poruszeniem Albańczyków musiały paszy, uderzyli na niego. Porta wydała już także rozkazy względem przyłączenia 6 powiatów do Serbji, a twierdza Dziurdzewo już wojsku rosyjskiemu oddana została.

## WIADOMOSCI NAUKOWE.

*Uwagi nad Europą.*

(Dokończenie.)

*Morze Śródziemne*, nie licząc morza Adrijatyckiego i Archipelagu, rozciąga się na 38,000 mil kwadratowych. Choć obława część Afryki i Azji od zachodu, jednakże przez swe znaczne odnogi w Europie, zdaje się tylko jej wyłączenie cywilizacji sprzyjać i niemniej jest sławne pod względem fizycznym jak historycznym. Pod względem fizycznym: że napływ wody z Oceanu Atlantyckiego jest znaczniejszy, jak wpływ, i że trudno sobie wytlómaczyć, gdzie się zwraca ten ogrom wody morza Śródziemnego; zdaje się tylko, że ubywa jej chyba część wielka przez ulotnienie pary tyłu podziemnymi jej wysp ogniskami działanęj. Pod względem zaś historycznym: że wybrzeża morza tego, były niegdyś miejscem najważniejszych wypadków w historii starożytnej, miejscem żeglugi Fenicjan i Kartaginczyków, wojen Punickich i znakomitych czynów Greków i Rzymian. Po większej części wyspy morza Śródziemnego i najwię-

ksze z pomiędzy nich, leżą przy brzegach Europy, słusznie więc, że ta część ziemi sędzi mieć większe prawo do posiadania tychże, jak Afryka i Azja. Nazwisko morza Śródziemnego jest bardzo właściwe, bo leży pośród trzech części świata.

*Morze Północne*, albo *Niemieckie* chociaż ma ujście przez wąski kanał, uważać możemy za odnogę Oceanu, a to tem słuszniej, że się w dalszym dopiero ciągu z morzem Wschodniem łączy. Właściwe połączenie się morza Atlantyckiego z Niemieckim, jest przy wyspach Shetlandzkich i Bergen. Wyprawy wojenne Normandzkich rycerzy, zabory w Anglii Duńskich królów, zjednały mu oddawna historyczną wartość.

*Morze Wschodnie* czyli *Baltyckie*, rozciąga się na 10,000 mil kwadr. nie licząc odnogę Botnicką i Finlandzką, bo z temi obszerniejsze byłoby jak morze Śródziemne. Wyspy Alandkie dzielą te dwie odnogi jakby na dwa oddzielne morza. Wązki kształt Bałtyku, z głębokimi odnogami swemi, przynosi pod względem związków między narodami nieocenione korzyści. Od samego początku cywilizacji, panuje w krajach oblanych morzem Bałtyckim a to z powodu ujścia do niego wielu znacznych rzek, prawie z pośrodku stałego lądu Europy płynących, nadzwyczajna czynność handlowa, która zwrastającą cywilizacją Rossji i Polski pomnażać się będzie. Morze Bałtyckie jest miejscem przeprawy płodów leśnych i kruszców dla nadbrzeżnych krajów północnych, jak niemniej bydlą i płodów rolniczych dla prowincji południowych, a mianowicie lnu i konopi, tej ważnej w państwie rosyjskiem gałęzi rolnictwa i handlu. Morze to w ostatnich czasach cieszyło się błogosławieństwem pokoju, będąc przedtem przez wiele wieków siedliskiem wojen i zabiegów polityki. Przez nie to poniósł Odin pierwszą cywilizację do Skandynawji, na jego to wodach staczali jej mieszkańcy krwawe walki z dzikiem pogaństwem. Z usilnością starały się miasta hanzeatyckie swój handel do portów morza tego rozszerzyć, i nieraz wody jego zarumieniła krew walczących Rossjan, Finlandczyków, Szwedów i Duńczyków. Umiał Piotr wielki ocenić położenie morza Bałtyckiego kiedy na jego wybrzeżach stolicę państwa założył. Uderzające podobieństwo zachodzi między morzami oblewającemi Rossję. Ma ona z jednej strony przejście z morza Azowskiego na Czarne, a z drugiej strony z odnogi Finlandzkiej do Bałtyku. I na obu wodach postępek Rossji tamowany być może z jednej strony Bosforem i Dardanellami, z drugiej Bełtem i Sundem. Archipelag zaś w tém jest podobny do Kategatu, że środkuje między większym i mniejszym morzem. — Nieraz przekonano się, jak ważnym jest przesmyk z morza Bałtyckiego na Ocean, i z tego to powodu w latach 1658 i 1801 przyszło do wojny. Od Bełtu lub wysp Bałtyckich, ma morze nazwisko Bałtyckiego, jest mniej gwałtowne jak morze Północne ale ma tém niebezpieczniejsze brzegi, ukrywając przy nich mnóstwo skał. Wznoszenie się i opadanie morza Bałtyckiego daje się tylko przy Bełtach spotrzącać, to może być skutkiem słabszego działania ciężca na powierzchni niżej rozciągającego się morza. Od północnego położenia i wolniejszego ruchu, wody jego są zimniejsze od wód innego morza, lżejsze nawet, co pochodzić może stąd, iż mniej zawierają w sobie części solnych lub że znaczna ilość wód rzecznych przyjmuje w wązkie swoje koryto.

WIDOWISKA W STOLICY

GABINET TOPOGRAFICZNY w salach rezerwowych.